

JAN POLOWCZYK*

Polemika z Witoldem Kwaśnickim

Rzeczowa krytyka jest podstawą prawidłowego rozwoju nauki. Nic tak bardzo nie stymuluje, jak konfrontacja różnych poglądów, opinii i swobodna wymiana myśli. Co więcej, im bardziej opinie są skrajne, wyraziste w sformułowaniach, tym silniejszą powodują mobilizację intelektualną u dyskutantów. I to jest dobrze wyjaśniane przez współczesną psychologię. Najważniejszą, a może tylko jedną z najważniejszych ludzkich naturalnych skłonności jest reakcja odwzajemniania. Ma ona różnorakie funkcje, także obronną. Jednak w takich obszarach ludzkiej działalności, jak nauka i sztuka, odgrywa także rolę kreacyjną, pożyteczną z punktu widzenia ewolucyjnego.

W dwóch kolejnych numerach „Ekonomisty” (2020/5 i 2020/6) ukazały się recenzje książki *Podejście ewolucyjne w naukach społecznych*¹, której jestem współredaktorem i jednym z jedenastu autorów. Pierwsza recenzja, autorstwa profesora Witolda Kwaśnickiego, ukazała się w dziale „Dyskusje i Polemiki”. Druga recenzja zamieszczona jest w dziale „Recenzje” i napisana została przez profesor Anielę Styś. Pierwsza z nich jest negatywna, druga – pozytywna. Autorzy książki mogliby się cieszyć, ponieważ tak skrajne opinie mogą kreować atmosferę zainteresowania ich pracą. Dzieje rozwoju nauki znają wiele takich przypadków. W sztuce nazywa się to niekiedy prowokacją lub skandalem. Ale jednak w tym przypadku sytuacja wygląda nieco inaczej.

Adam Smith (1989 [1759], s. 179) na podstawie swoich wnikliwych obserwacji świata i zachowań ludzkich stwierdził: „Człowiek wrażliwy jest skłonny czuć się bardziej upokorzony słuszną krytyką niż podniesiony słuszną pochwałą”. Pisał to w kontekście swoich rozważań dotyczących różnic między bólem a przyjemnością. I niech to będzie wyjaśnieniem naszego naturalnego motywu podjęcia polemiki z profesorem Witoldem Kwaśnickim.

Przypomnijmy jeszcze, że dyskutowana książka jest efektem trzyletniej współpracy badaczy poznańskiego środowiska akademickiego w ramach interdyscyplinarnego seminarium na temat „Paradygmat ewolucji w naukach społecznych”, afiliowanego przy Uniwersytecie Ekonomicznym w Poznaniu. Seminarium to odbywa się od marca 2015 roku. Biorą w nim udział również pracownicy naukowcy z kilku innych ośrodków akademickich, w tym także z zagranicy. Uczestników zintegrowało wspólne przekonanie, że nauki społeczne, choć wykorzystujące różne pojęcia i modele poznawcze, może połączyć podejście ewolucyjne.

* Dr hab. Jan Polowczyk – Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu; ORCID: 0000-0002-0613-6924; e-mail: jan.polowczyk@ue.poznan.pl

¹ *Podejście ewolucyjne w naukach społecznych*, red. Jan Polowczyk, Hubert Witczak, Maciej Błaszak, CeDeWu, Warszawa 2018.

Głównym celem seminarium jest integracja nauk społecznych za pomocą paradygmatu ewolucji poprzez dyskusje, dzielenie się wiedzą i kooperację w ramach wspólnych projektów. W seminariach uczestniczą przedstawiciele różnych dyscyplin, w tym: ekonomiści, psycholodzy, socjolodzy, kognitywiści, prawnicy, antropolodzy, językoznawcy, biolodzy i zoolodzy. SeminaRIA mają charakter otwarty². Wielką wartością seminarium jest możliwość szybkiego transferu informacji, także o nowych publikacjach.

Uczestnicy seminarium podjęli się sprawdzenia, czy prawdziwa jest hipoteza zakładająca, że paradygmat ewolucji może być podstawą do integracji nauk społecznych, w tym nawet nadania im bardziej naukowej rangi. Hipoteza ta, sformułowana przez Edwarda O. Wilsona (2002), inspiruje świat nauki od dwóch dekad.

Zaznaczyliśmy we wstępie książki wyraźnie, że zarówno seminarium jak i publikacja stanowią pewien eksperyment intelektualny. Redaktorzy w żaden sposób nie usiłowali zasugerować, że książka przedstawia zwartą teorię. Wręcz przeciwnie, we wstępie zaznaczono, że każdy ze współautorów starał się wykorzystać paradygmat ewolucji tak, jak go rozumie. Nie dopracowaliśmy się bowiem uniwersalnego zbioru zasad, który byłby podzielany przez wszystkich uczestników projektu i mógł mieć rangę paradygmatu w sensie Thomasa S. Kuhna (1968). Dlatego też w tytule książki zawarliśmy bardziej ogólny termin „podejście ewolucyjne” zamiast „paradygmat ewolucyjny”, który mógłby sugerować znaczny stopień zaawansowania konsensu społeczności badaczy.

Każdy redaktor pracy zbiorowej wie, jak niekiedy trudno uzgodnić z grupą współautorów jednolitość pracy pod względem podstawowych założeń, koncepcji, przyjętego stylu, sposobów cytowania itd. A pracujemy najczęściej w gronie osób z tej samej dyscypliny. W zespole składającym się z przedstawicieli różnych dyscyplin, a nawet różnych dziedzin (jeden ze współautorów reprezentuje nauki o sztuce, czyli dyscyplinę nauk humanistycznych), stopień trudności koordynacji rośnie nieproporcjonalnie.

Trudno się zgodzić z tezą recenzenta, że książka nie ma logicznego układu. Książka składa się z jedenastu rozdziałów, a ich porządek został wyraźnie przedstawiony we wstępie do niej. Pierwsze trzy rozdziały są wprowadzeniem do biologicznych i psychologicznych podstaw ewolucji społeczeństw ludzkich. Rozdział pierwszy jest autorskim dwugłosem kognitywisty i ekonomisty na temat ewolucji w naukach społecznych. Dwugłos ma unaocznic pewien paradoks. Z jednej strony różnice poglądów pozostają na tyle istotne, że ważne jest podkreślenie ich autorskiej odrębności. Z drugiej strony autorzy mieli przekonanie o możliwości, celowości i wykonalności wspólnej pracy.

Siedem kolejnych rozdziałów przedstawia interpretacje ewolucyjne związane z przedsiębiorczością, przywództwem, tworzeniem instytucji na przykładzie prawa rzymskiego, teorią ekonomii, wykorzystaniem teorii gier, teorią nauk o zarządzaniu i neuromarketingiem. Rozdział ostatni dotyczy koewolucji genetyczno-kulturowej na przykładzie muzyki. Taki dobór tematów nie rości sobie ambicji do kompletności, ale wynika z zainteresowań badawczych uczestników seminarium. Książka pokazuje rozmaitość warsztatu badawczego autorów reprezentujących różne dyscypliny. Stąd też wynika duże zróżnicowanie terminologiczne, będące tak wdzięcznym polem do krytyki.

Recenzja profesora Kwaśnickiego jest zaopatrzona w liczne uwagi dotyczące wykorzystywanych źródeł, a w szczególności nieuwzględnienia pewnych prac. Znajomość literatury przedmiotu jest podstawą warsztatu każdego pracownika nauki. Główną zasadą dobrych praktyk badawczych jest zakorzenienie w tym, co kiedyś już zostało napisane. Każdy autor

² Od marca 2015 r. do czerwca 2021 r. odbyło się w sumie 28 zebrań naukowych. Kronika wydarzeń seminarium jest przedstawiona na stronie internetowej (<http://ue.poznan.pl/pl/universytet,c13/wydzialy,c18/wydzial-gospodarki-miedzynarodowej,c21/paradygmat-ewolucji-w-naukach-spoecznych-seminarium-interdyscyplinarne,c11645/>). Od listopada 2020 r. seminaRIA odbywają się *online*, na platformie Zoom.

powinien dobrać sobie źródła w sposób możliwie najbardziej obiektywny. Każdy badacz, nawet w ramach tej samej dyscypliny, jest jednak inny, z różnym bagażem intelektualnym przeczytanych lektur, osobistych doświadczeń i pasji. Gdyby było inaczej, to wszystkie książki w ramach poszczególnych dyscyplin byłyby podobnej treści³. Pouczająca pod tym względem jest lektura książki wydanej przez MIT w 2013 roku pod tytułem „*Gospodarka za 100 lat. Najważniejsi ekonomiści przewidują przyszłość*” (2016). Swoje prognozy przedstawiło dziesięciu ekonomistów, w tym czterech noblistów. Wizja każdego z autorów książki MIT różni się w związku z ich indywidualnymi zainteresowaniami. Osiem lat temu tylko dwóch spośród dziesięciu wybitnych ekonomistów dostrzegło niebezpieczeństwo pandemii, która obecnie tak dotknęła życie społeczeństw na naszej planecie. Każdy z badaczy czerpie z takich źródeł, które uważa za ważne. Oczywiście istotne jest, abyśmy znali prace tych autorów, którzy zostali uznani za autorytety w poszczególnych dyscyplinach.

Daniel Kahneman (2002, 2012) otrzymał nagrodę Nobla z ekonomii, ale w żadnej ze swoich prac nie odwołuje się do Adama Smitha, ojca współczesnej ekonomii, który od dobrych dwóch dekad jest uznawany za prekursora ekonomii behawioralnej (Polowczyk 2010). Inni wybitni ekonomiści nobliści, George A. Akerlof i Robert J. Shiller (2010), pisząc książkę na temat *animal spirits* wspominają co prawda Adama Smitha, ale w ogóle nie przywołują jego dzieła *Teoria uczuć moralnych* (1759/ 1989), które w kontekście ich książki jest bardzo ważne. Kilkakrotnie krytykują Smitha, kojarząc go przede wszystkim z niewidzialną ręką rynków i racjonalnym egoizmem. Na ponad dwustu stronach książki, która została uznana na świecie za bestseller, ani słowem nie wspominają o behawioralnych zainteresowaniach Smitha. Trudno mi zrozumieć, dlaczego np. Janos Kornai (1973), wybitny węgierski ekonomista, nie jest cytowany, chociaż powinien być uważany za prekursora ekonomii ewolucyjnej. Natomiast Richard R. Nelson i Sidney G. Winter (1982), uważani za „fundatorów” ekonomii ewolucyjnej, wcale tego nie szanują, chociaż Kornai wszystkie swoje prace wydawał po angielsku i w dobrych wydawnictwach. Takie przykłady można mnożyć. W poszukiwaniu pionierów przedsiębiorczości należałoby się cofnąć nie tylko do św. Bernardyna ze Sienny, co sugeruje recenzent, ale jeszcze dalej, do Ksenofonta (430–355 p.n.e.), autora *Oikonomikos* (Polowczyk 2009).

Niewątpliwie profesor Kwaśnicki ma ogromną wiedzę i jest autorytetem w zakresie problemów dotyczących szeroko rozumianej teorii ewolucji i ekonomii ewolucyjnej. Bardzo doceniamy sugestie recenzenta dotyczące pozycji literaturowych i wiele z nich wzbogaci nasze zasoby bibliograficzne.

Prace pionierskie z natury swojej są inne, a przecież najbardziej lubimy to, co znamy. Efekt *status quo*, tak dobrze przedstawiony przez Kahnemana (2012) i jego kontynuatorów, działa w różnych sferach naszego życia, także w badaniach i publikacjach naukowych (zob. np. Frey 2003, Kornai 2008, Frydman 2008). Nowe idee stanowią niepożądane zakłócenie w każdej organizacji. Jack Welch (2005), jeden z najwybitniejszych amerykańskich menedżerów-intelektualistów, długoletni prezes General Electric, na podstawie swoich doświadczeń pisze, że w korporacjach ludzie kochają to, co znane i sprawdzone. Pierwsze komputery domowe Apple, składane w garażu, nie zapowiadały kieszonek smartfonów. Podobnie pierwsze, bardzo zawodne samochody montowane w warsztatach nie były przewidziane na długie trasy, a pierwszy lot braci Wright nie zapowiadał lotów międzykontynentalnych.

Głównym celem, jaki postawili sobie autorzy (reprezentując różne dyscypliny nauk społecznych, a także nauk humanistycznych), jest integracja nauk społecznych za pomocą

³ „Jeżeli wszyscy czytają te same książki, to mogą wiedzieć tyle samo. Ale też i popadają w wiedzę konwencjonalną, gdyż wiedzą tyle co inni. I myślą podobnie jak oni.” (Kołodko 2008, s. 14).

paradygmatu ewolucji. Próbuje realizować koncepcje Edwarda O. Wilsona (2002), a także Herberta Gintisa (2007), dotyczące zbudowania „ewolucyjnej teoretycznej ramy dla integracji nauk behawioralnych”. Podjęliśmy się tego, dzieląc koncepcje Gintisa, że konieczne jest podjęcie wysiłków w celu integracji nauk społecznych w oparciu o teorię ewolucji. Gintis, jak sam recenzent stwierdza, nie wychodzi poza tę ogólną propozycję. My podejmujemy taką próbę.

Raz jeszcze pozwalamy sobie podkreślić: nasza publikacja nie jest klasycznym podręcznikiem. Jest to książka, która dokumentuje część dorobku naszego seminarium (do połowy 2018 roku). Recenzent naszym zdaniem popełnił tzw. błąd kotwicy – sformułował swoje subiektywne oczekiwania przed lekturą, a później był zaskoczony, że rozważania nie są zgodne z jego oczekiwaniami. Nasza książka nie jest podręcznikiem, ale może być przydatna jako dodatkowa lektura na pewnych kierunkach studiów.

Kenneth E. Boulding w artykule inauguracyjnym „*Evolutionary Economics Journal*” (1991) przedstawił schemat kompleksowego analizowania procesów rozwojowych. Wyodrębnił trzy główne etapy ewolucji. Etap pierwszy to ewolucja fizyczna i chemiczna, która prowadzi do powstawania gwiazd i planet, pierwiastków i związków chemicznych, powietrza, wody, skał itp. Etap drugi to ewolucja biologiczna oparta na DNA, produkująca żywe gatunki roślin i zwierząt. I wreszcie etap trzeci to ewolucja społeczna, której początki wiążą się z działalnością gatunku *Homo sapiens* i jego niezwykłą zdolnością do wytwarzania innowacyjnych artefaktów, a także kumulowania wiedzy. Wszystkie te trzy rodzaje ewolucji powiązane są sprzężeniami zwrotnymi. Ewolucja biologiczna mogła się dokonać dzięki wcześniejszym efektom ewolucji fizyczno-chemicznej. Człowiek i społeczeństwa są najwyższą dotychczasową formą ewolucji biologicznej. Ludzie swoją działalnością zmieniają środowisko stworzone przez dwie wcześniejsze ewolucje. Pojawia się też nowy problem: sztuczna inteligencja.

Cała nasza cywilizacja jest spleciona wzajemnymi zależnościami ze światem natury: „statek kosmiczny Ziemia”, z 8 miliardami ludzi na pokładzie, z prędkością 30 km/sek okrąża Słońce z regularnością wyznaczoną przez prawa fizyki. Obecna pandemia uświadamia nam, jak bardzo nasza cywilizacja powiązana jest z procesami zachodzącymi w naturze. Zmiany klimatu dotyczą procesów fizyko-chemicznych. Nie pojawiły się nagle. Były zawsze. Powodowały migracje ludzi, zwierząt i roślin. Do obecnych zmian przyczyniła się niewątpliwie intensywna działalność gospodarza *Homo sapiens*. Stąd wniosek, że owe trzy formy ewolucji, które przedstawił Boulding, powinny być badane we wszystkich współzależnościach. Badania interdyscyplinarne powinny być bardziej docenione i promowane niż dotychczas. Niewątpliwie konieczne są badania mocno wyspecjalizowane, ale jest też potrzeba przepływu wiedzy między poszczególnymi dyscyplinami oraz, co szczególnie istotne: naukowych syntez i uniwersalizacji.

Badania interdyscyplinarne pozwalają nadać naukom ekonomicznym, ale też i innym dyscyplinom nauk społecznych, nowy impuls. Obecna pandemia i to, co się dzieje w gospodarce światowej pokazuje, jak bardzo nasz wielce wyrafinowany ekosystem został poddany próbie przez niewidoczne gołym okiem mikroby. I nie pierwszy to raz w dziejach naszej cywilizacji.

Niewątpliwie, jeżeli miałyby się ukazać kolejna praca będąca efektem naszych działań seminaryjnych, to musiałby zostać dokonany wcześniej istotny postęp w integracji poglądów autorów pod względem aplikacji paradygmatu ewolucji. Propozycja takiego paradygmatu została przedstawiona w pierwszym rozdziale książki (s. 28–29). Recenzent jednak nie odniósł się do niego, poza krótką wzmianką.

Książka jest rezultatem pasjonującego, choć niełatwego, dyskursu naukowego dotyczącego procesów ewolucyjnych z pozycji różnych nauk społecznych, a także humanistycznych.

nych. Jesteśmy przekonani, że wątki podjęte w książce zasługują na dalsze interdyscyplinarne rozpoznanie. Mamy nadzieję, że nasze prace, inicjując zawarte w nich perspektywy eksploracyjne i wyjaśniające, sugerują również kierunki dalszych badań wykorzystujących podejście ewolucyjne. Przedstawione rozważania, z uwagi na ograniczoność zakresu pracy, na pewno nie są wyczerpujące.

Rynek paradygmatów naukowych nieustannie ewoluuje. Ciągłe pojawiają się nowe i w procesach rywalizacji o umysły badaczy wypierają paradygmaty wcześniejsze. Autorzy książki są przekonani o słuszności tezy, że paradygmat ewolucji w naukach społecznych (a może i humanistycznych) powinien przyczynić się do dalszego ich rozwoju. W naukach tych bowiem głównym podmiotem jest człowiek, *Homo sapiens*, który jest częścią przyrody i produktem długotrwałego procesu koewolucji genetyczno-kulturowej.

Bibliografia

- Akerlof G.A., Shiller R.J. (2010), *Zwierzęce instynkty: Czy ludzka psychika napędza globalną gospodarkę i jaki to ma wpływ na przemiany globalnego kapitalizmu*, Studio EMKA, Warszawa.
- Boulding K.E. (1991), *What is Evolutionary Economics?*, „Journal of Evolutionary Economics”, nr 1.
- Frey B.S. (2003), *Publishing as Prostitution? – Choosing Between One’s Own Ideas and Academic Success*, „Public Choice”, nr 116.
- Frydman R. (2008), *Ekonomia niepewności*, rozmowa z J. Żakowskim, „Polityka”, 8 kwietnia, „Niezbędnik Inteligenta” nr 14.
- Gintis H. (2007), *A Framework for the Unification of the Behavioral Sciences*, „Behavioral and Brain Sciences”, nr 30.
- Palacios-Huerta I., red. (2016), *Gospodarka za 100 lat. Najważniejsi ekonomiści przewidują przyszłość*, Kurhaus, Warszawa.
- Kahneman D. (2002), *Maps of Bounded Rationality: a Perspective on Intuitive Judgment and Choice*, Prize Lecture, December 8.
- Kahneman D. (2012), *Pułapki myślenia. O myśleniu szybkim i wolnym*, Media Rodzina, Poznań.
- Kołodko G.W. (2008), *Wędrujący świat*, Pruszyński i S-ka, Warszawa.
- Kornai J. (1973), *Anti-equilibrium. Teoria systemów gospodarczych. Kierunki badań*, PWN, Warszawa.
- Kornai J. (2008), *Siła idei. Zapiski z intelektualnej podróży*, Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR, Warszawa.
- Kuhn T.S. (1968), *Struktura rewolucji naukowych*, PWN, Warszawa.
- Nelson R.R., Winter S.G. (1982), *An Evolutionary Theory of Economic Change*, Belknap Press of Harvard University Press, Cambridge, Massachusetts.
- Polowczyk J. (2009), *Przyczynki do ewolucji nauk ekonomicznych na przykładzie ekonomii i nauk o zarządzaniu*, „Przegląd Organizacji” 2.
- Polowczyk J. (2010), *Elementy ekonomii behawioralnej w dziełach Adama Smitha*, „Ekonomista” 4.
- Polowczyk J., Witczak H., Błaszak M., red. (2018), *Podejście ewolucyjne w naukach społecznych*, CeDeWu, Warszawa.
- Smith A. (1989 [1759]), *Teoria uczuć moralnych*, PWN, Warszawa.
- Welch J., Welch S. (2005), *Winning znaczy zwyciężać*, Studio Emka, Warszawa.
- Wilson E.O. (2002), *Konsiliencja. Jedność wiedzy*, Zysk i S-ka Wydawnictwo, Poznań.